

Raport z rynku walutowego

środa, 18 lipca 2012

Maciej Kowal

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Wtorkowa sesja mimo spadku cen prawie 45% spółek notowanych przy Księżęcej zakończyła się wzrostem głównych indeksów giełdowych (WIG +0,37%, a WIG20 +0,09%). Obroty wzrosły względem poniedziałkowego handlu dwukrotnie i tym razem osiągnęły one wartość 884 milionów złotych. Początek dzisiejszej sesji sprzyjał kontynuacji wzrostów, o czym świadczyły m.in. notowania kontraktów futures na WIG20 oraz zachowanie amerykańskich inwestorów we wtorek popołudniu, ale kolejne minuty handlu zdominowała wyprzedaż akcji. Rosnąca inflacja odbiła się piętnem również na odczycie dotyczącym wynagrodzenia wypłacanego w przedsiębiorstwach w Polsce. Ostatnie dane wbrew prognozom (+3,5% r/r) wskazują bowiem na wzrost płac w czerwcu o 4,3% r/r, co oznacza przyrost dynamiki wzrostu względem maja o 0,5 punktu procentowego. Niestety obserwowany na przestrzeni ostatnich miesięcy spadek stopy bezrobocia nie idzie w parze ze wzrostem zatrudnienia i w czerwcu w skali rok do roku wzrosło ono tylko o 0,1%, podczas gdy prognozy i poprzedni wynik wskazywał na wzrost o 0,3%. Dzisiaj warto popołudniu zwrócić uwagę na kolejną porcję danych z GUS, które tym razem przybliżą sytuację w sektorze przemysłowym (poznamy produkcję oraz inflację PPI za czerwiec).

Nasza waluta umocniła się w nocy do lokalnych minimów poniżej 4,1600. Wskaźniki sugerują możliwość deprecjacji złotego. RSI 1H zbliżył się do strefy wyprzedania. Na wykresie tego wskaźnika można zaobserwować dywergencję z wykresem kursu. Najbliższe wsparcie to poziom 4,1500, który to jest dołkiem z początku maja. Opór natomiast to 4,1820. Po przebiciu tego poziomu możliwa jest deprecjacja w kierunku 4,2015, który to jest górnym ograniczeniem kanału spadkowego trwającego od początku czerwca. Kurs USD/PLN spadł do poziomu 3,3870. Układ wskaźników sugeruje możliwość pogłębienia spadków i potem zmiany kierunku. RSI 1H znajduje się w strefie wyprzedania. Najbliższym wsparciem jest wspomniany poziom 3,3870, który to jest dołkiem z 11 lipca. Kolejny poziom to 3,3690. Opór zlokalizowany jest w pobliżu 3,4070. Poziom ten jest górnym ograniczeniem szybkiego kanału spadkowego trwającego od 13 lipca.

Rynek światowy

Europejskie giełdy kończyły wtorkową sesję w zróżnicowanych nastrojach, choć zarówno wzrosty (m.in. jak w przypadku DAX), jak i spadki (np. CAC40) notowały niewielkie odchylenie od poniedziałkowych zamknięć. Klarowniejsze zmiany nastąpiły za to za Oceanem, gdzie indeksy zanotowały ponad półprocentowe wzrosty wartości, choć sam początek sesji należał do niedźwiedzi. Ben Bernanke (szef amerykańskiego Zarządu Rezerwy Federalnej) podczas wczorajszego wystąpienia przed Kongresem ponownie ostrzegł przed mozolnym wychodzeniem gospodarki USA z kryzysu i frustrująco powolnym spadku stopy bezrobocia. Choć oczekiwana przez rynek zapowiedź QE3 nie pojawiła się (co wywołało przecenę EUR/USD) w wystąpieniu prezesa FED to wyraził on gotowość władz monetarnych do podjęcia odpowiednich działań (m.in. dodatkowy skup aktywów) w razie potrzeby. Dzisiaj Ben Bernanke przedstawi przed Komisją ds. Usług Finansowych półroczny raport nt. polityki monetarnej, co może wywołać dodatkową zmienność na rynku walutowym. Ponadto warto zwrócić jeszcze dzisiaj uwagę na dane z rynku nieruchomości i tzw. Beżową Księgę (raport o stanie amerykańskiej gospodarki), które w drugiej części dnia z pewnością zwrócą uwagę inwestorów.

Kurs EUR/USD nieznacznie spadł w pobliże poziomu 1,2270. Układ wskaźników sugeruje aprecjację waluty amerykańskiej. RSI 1H znajduje się w strefie neutralnej, jednak na jego wykresie można zaobserwować dywergencję w relacji do notowań. Najbliższe wsparcie znajduje się na poziomie 1,2203, który to poziom jest wczorajszym dołkiem wygenerowanym podczas przemówienia szefa FED. Przełamanie tego poziomu sugerowałoby aprecjację dolara w kierunku 1,2160 (dołek z 13 lipca). Najbliższy opór natomiast znajduje się na poziomie 1,2313, który to jest wczorajszym szczytem. Dziś nie będą publikowane żadne istotne informacje o charakterze makroekonomicznym w związku z tym na zachowanie rynku mogą mieć wpływ emocje związane z wczorajszymi wypowiedziami Bena Bernanke.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com



Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com